

Sygn. akt XXIV Ns 83/19

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Paweł Pyzio

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Wojcieszka

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku A. P. (1)

z udziałem J. Ś.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy

postanawia

I. oddalić wniossek;

II. zasądzić od A. P. (1) na rzecz J. Ś. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt XXIV Ns 83/19

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym dnia 9 października 2019 r. A. P. (1) w trybie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, wniósł o:

1. nakazanie uczestnikowi J. Ś. opublikowania na swój koszt, w terminie 24 godzin po uprawomocnieniu się postanowienia w niniejszej sprawie, sprostowania na stronie 3 albo 5 Gazety (...) w postaci opublikowania przez uczestnika tekstu sprostowania zapisanego fontem Times New Roman, czcionką rozmiar 12 pkt w kolorze czarnym, na białym tle w czarnej ramce w taki sposób, aby tekst sprostowania obejmował całą powierzchnię ogłoszenia oraz w taki sposób, aby nie uchybiało to powadze i randze treści sprostowania, o następującej treści:

„Ja, niżej podpisany J. Ś. oświadczam, że prostuję nieprawdziwe informacje zawarte w artykule pt. „(...)”, którego jestem autorem, opublikowanym w Gazecie (...) w nr (...)wydanym na okres 23-29 września 2019 r., jakoby senator A. P. (1) będąc senatorem RP reprezentował ogromne i wpływowe grono (...) prawników, którzy nie chcieli ustawy reprivatyzacyjnej i walczyli o to, aby stosowano dotychczasowe rozwiązania

J. Ś.”.

opatrzonego tytułem znajdującym się ponad sprostowaniem o treści: (...) zapisanym w jednym wersie wyśrodkowanym tekstem, wielkimi literami, w kolorze czarnym, fontem Times New Roman, czcionką o rozmiarze 14 pkt bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu;

2. nakazanie uczestnikowi J. Ś. opublikowania na profilu uczestnika prowadzonym na portalu (...) ((...) pod adresem (...) sprostowania w terminie 12 godzin od daty uprawomocnienia się postanowienia w niniejszej sprawie, z użyciem funkcji tzw. „przypięcia” (tj. funkcji, która sytuuje opublikowany wpis na „samym czele” strony głównej profilu),

utrzymywanie na profilu uczestnika przez okres 7 dni, z zachowaniem layoutu strony i publikacji treści informacji tam umieszczonych (w tym rodzaju, koloru i wielkości stosowanych tam czcionek), bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień, czy zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy, bez jakichkolwiek zabiegów utrudniających odbiorcom zapoznanie się z jego treścią, czy też wpływających na czytelność tekstu, o następującej treści:

„Prostuję nieprawdziwe informacje w moim art., „Czyściciele trzymają się mocno” opublikowanym w Gazecie (...), iż A. P. będąc senatorem RP reprezentował (...) prawników, którzy nie chcieli ust. Reprywatyzacyjnej i walczyli, aby stosowano dotychczasowe rozwiązania”.

3. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego od uczestnika na rzecz wnioskodawcy według norm prawem przepisanych (wniosek – k. 3-22).

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że w numerze (...) Gazety (...), wydanej na okres od 23 do 29 września 2019 r. opublikowany został artykuł autorstwa uczestnika J. Ś. pt. „Czyściciele trzymają się mocno”, w którym znajduje się wypowiedź o następującej treści: „w Polsce ogromne i wpływowe grono (...) prawników nie chce ustawy reprivatyzacyjnej i walczy o to, żeby stosowano dotychczasowe rozwiązania. Mają swojego nieformalnego reprezentanta w osobie senatora A. P. (1)”. Zdaniem wnioskodawcy wyżej wymieniona wypowiedź uczestnika ma charakter agitacji wyborczej, którą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, bądź zniechęcanie do głosowania na określoną partię lub kandydata. Przy czym wnioskodawca podniósł, że wypowiedź ta zawiera informacje nieprawdziwe (wniosek – k. 3-22).

W odpowiedzi na wniosek z dnia 10 października 2019 r. uczestnik postępowania J. Ś. wniósł o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego od wnioskodawcy na rzecz uczestnika według norm prawem przepisanych (odpowiedź na wniosek – k. 201-206).

W uzasadnieniu uczestnik podniósł, że kwestionowana przez wnioskodawcę wypowiedź zawarta w artykule, którego uczestnik jest autorem nie stanowi agitacji wyborczej, a jedynie wyraz jego ogólnej opinii na temat stosunku „ (...) prawników” do kwestii ustawy reprivatyzacyjnej oraz roli jaką w związku z tym wnioskodawca odegrał w toku prac nad jednym z jej projektów, jako ich „nieformalny przedstawiciel”. Nadto, uczestnik wskazał, że artykuł ten nie odbiegał - ani co do formy, ani co do treści – od jego wcześniejszych felietonów dotyczących tzw. „afery reprivatyzacyjnej” (odpowiedź na wniosek – k. 201-206). .

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Uchwałą nr 94/2019 z dnia 12 sierpnia 2019 r. Państwowa Komisja Wyborcza przyjęła zawiadomienie o utworzeniu komitetu wyborczego pod nazwą Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja (...) (...) w celu wspólnego zgłaszania list kandydatów na posłów i kandydatów na senatorów w wyborach zarządzonych na dzień 13 października 2019 r., stwierdzając tym samym, że spełnia on warunki określone w Kodeksie wyborczym (uchwała – k. 24).

A. P. (1) jest zarejestrowanym w dniu 5 września 2019 r. kandydatem na senatora do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z ramienia (...) Komitetu Wyborczego Koalicja (...) (...), w okręgu wyborczym nr (...) (protokół rejestracji kandydata na senatora – k. 25-26).

W numerze (...) Gazety (...), wydanej na okres od 23 do 29 września 2019 r. opublikowany został artykuł autorstwa J. Ś. pt. „(...)”. Tematem artykułu jest reprivatyzacja nieruchomości (...) oraz działalność Komisji Weryfikacyjnej. W niniejszym artykule znajduje się kwestionowany przez wnioskodawcę fragment artykułu prasowego - wypowiedź o następującej treści: „w Polsce ogromne i wpływowe grono (...) prawników nie chce ustawy reprivatyzacyjnej i walczy o to, żeby stosowano dotychczasowe rozwiązania. Mają swojego nieformalnego reprezentanta w osobie senatora A. P. (1)” (artykuł „Czyściciele trzymają się mocno”, Gazeta (...), strony 34-37 – k. 27).

J. Ś. jest działaczem społecznym, autorem licznych publikacji dotyczących procesu reprivatyzacji nieruchomości (...) oraz działalności Komisji Weryfikacyjnej. Niejednokrotnie w poprzednich latach w swoich wypowiedziach i artykułach na ten temat odnosił się do osoby wnioskodawcy A. P. (1) (kopia artykułu z 15.09.2014 r. – k. 217-218; kopia artykułu z 06.09.2017 r. – k. 219-221; kopia artykułu z 15.09.2016 r. – k. 223-225; kopia artykułu z 19.07.2016 r. – k. 226-227; kopia artykułu z 2016 r. – k. 228-233).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne albowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez uczestników.

Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy i uczestnika w charakterze stron postępowania, ponieważ uznał przeprowadzenie tego dowodu za zbędne z punktu widzenia ustalenia okoliczności faktycznych potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu oświadczenia stron oraz dowody z dokumentów złożonych do akt sprawy były wystarczające do poczynienia istotnych ustaleń będących podstawą rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek A. P. (1) nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu prawa prasowego, materiały wyborcze, a w szczególności plakaty, ulotki, hasła i wypowiedzi lub inne formy prowadzonej w okresie kampanii wyborczej agitacji, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat na posła albo kandydat na senatora lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że A. P. (1) jako kandydat na senatora w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej posiadał legitymację czynną do złożenia wniosku. Jednocześnie uczestnik postępowania J. Ś. posiada – jako wyborca – legitymację bierną w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z treścią art. 106 § 1 Kodeksu wyborczego agitację wyborczą może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca.

Następnie rozważyć należało, czy kwestionowany fragment artykułu „Czyściciele trzymają się mocno” opublikowanego w Gazecie (...) mieści się w zakresie przedmiotowym objętym zacytowanym przepisem art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Z treści powołanego przepisu wynika, że dotyczy on:

- materiałów wyborczych, w szczególności plakatów, ulotek i haseł;
- wypowiedzi lub innych form prowadzonej agitacji wyborczej.

Zgodnie z treścią art. 109 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami. Materiały wyborcze powinny zawierać wyraźne oznaczenie komitetu wyborczego, od którego pochodzą. W art. 111 § 1 Kodeksu

wyborczego wskazano przykładowe rodzaje materiałów wyborczych w postaci plakatów, ulotek i haseł, katalog ten pozostaje jednak otwarty.

Zdaniem Sądu przedmiotowa publikacja nie stanowi materiału wyborczego. Niniejsze znajduje potwierdzenie zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze: „nie stanowi materiału wyborczego wypowiedź (włączając w to tekst prasowy) pochodząca od osób trzecich (a więc ani kandydatów, ani członków komitetu wyborczego), niezaangażowanych bezpośrednio w proces wyborczy (zob. np. wyr. SO w Bydgoszczy, I Ns 98/09, niepubl.; wyr. SO w Gdańsku, I Ns 229/09, niepubl.). Formalnym warunkiem uznania danego materiału za materiał wyborczy jest wyraźne oznaczenie komitetu wyborczego, od którego pochodzi materiał (zob. wyr. SO w Elblągu, I Ns 250/06, niepubl.)” (art. 109, Kodeks Wyborczy. Komentarz, prof. dr hab. Bogusław Banaszak, 2018, wyd. 3, Legalis).

Wobec powyższego należało dokonać oceny, czy kwestionowany przez wnioskodawcę fragment artykułu prasowego stanowi wypowiedź lub inną formę agitacji wyborczej.

Artykuł 105 § 1 Kodeksu wyborczego zawiera definicję agitacji wyborczej. Zgodnie z tym przepisem, agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Nadto, w myśl § 2 agitację wyborczą można prowadzić od dnia przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego na zasadach, w formach i w miejscach, określonych przepisami kodeksu.

Agitacja wyborcza jest więc działalnością propagandową, przedsięwzięciem w celu przekonywania, zjednywania zwolenników dla określonej sprawy, bądź wynikającą z chęci zdyskredytowania przeciwników. Jeżeli w wyniku tak prowadzonej akcji podane zostaną, także w publikacjach prasowych, nieprawdziwe fakty odnoszące się bądź do programu wyborczego, bądź do osoby kandydata, mogące zdyskwalifikować go w oczach wyborców i temu służące, to takie zachowania wymagają ingerencji w trybie przepisów prawa wyborczego.

Celem zdefiniowania przez ustawodawcę „agitacji wyborczej” było niewątpliwie ograniczenie zakresu przypadków, jakie podlegają rozpoznaniu w trybie art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Przepisy te ustanawiają specjalną procedurę mającą chronić wyborców i kandydatów przed rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji, nie powinny więc być wykładane rozszerzająco.

Uczestnik postępowania J. Ś. jest jedną z osób, która nagłośniła tzw. „afery reprivatyzacyjną” w W. i jest zainteresowany procesem reprivatyzacji nieruchomości (...). Uczestnik jest działaczem społecznym, autorem licznych publikacji dotyczących procesu reprivatyzacji nieruchomości (...) oraz działalności Komisji Weryfikacyjnej. Niejednokrotnie w poprzednich latach w swoich wypowiedziach i publikacjach na ten temat odnosił się do osoby wnioskodawcy A. P. (1). W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że z uwagi na trwającą kampanię wyborczą, autor przedmiotowego artykułu zaprzestanie jakichkolwiek wypowiedzi, czy publikacji jakie związane są z tematyką podjętą również w artykule „Czyszciciele trzymają się mocno”. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu wydanym dnia 6 września 2012 r. w sprawie o sygn. akt I ACz 1253/12, iż nie sposób twierdzić, że wszelkie wypowiedzi na temat osoby kandydującej, tylko z uwagi na fakt, że trwa kampania wyborcza, uzyskują przymiot materiału wyborczego (LEX nr 1216305). W konsekwencji przyjąć należy, że nie każda wypowiedź na temat kandydata, mająca miejsce w czasie trwania kampanii wyborczej, stanowi agitację wyborczą.

W ocenie Sądu przedmiotowa wypowiedź uczestnika zawarta w artykule prasowym nie stanowi agitacji wyborczej w rozumieniu art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego. Mimo, że została ona opublikowana w trakcie kampanii wyborczej, nie sposób stwierdzić, iż pozostawała w związku z aktem wyboru i miała na celu wpływ na wynik głosowania. Treść zarówno całej publikacji, jak i wskazanego fragmentu dotyczącego wnioskodawcy nie daje podstaw do przypisania jej autorowi intencji w postaci nakłaniania lub zachęcania do głosowania w określony sposób. Przedmiotowa publikacja dotyczyła działalności Komisji Weryfikacyjnej i sądów w związku z tzw. reprivatyzacją nieruchomości (...) odebranych właścicielom na podstawie dekretu z dnia 26 października 1945r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy. W artykule tym brak jakichkolwiek odniesień do obecnie trwającej kampanii wyborczej do parlamentu. Jedyne stwierdzenie znajdujące się w tym artykule związane z wyborami to informacja, że wnioskodawca

ubiega się o mandat senatora na trzecią kadencję. Osoba wnioskodawcy została więc przywołana w tym materiale prasowym jedynie w kontekście poruszanego w nim tematu, a nie w związku z jego kandydowaniem do Senatu. Ocena działalności partii politycznych tj. (...) i (...) w sprawie uchwalenia tzw. ustawy reprivatyzacyjnej w żadnym zakresie nie łączy się w tej publikacji z wyborami mającymi się odbyć 13 października 2019r. Wypowiedź J. Ś. oceniać więc należy nie w kategoriach agitacji wyborczej, lecz jako wypowiedź publicystyczną, która mimo iż realizuje funkcję opiniotwórczą nie stanowi działalności propagandowej, której celem byłaby dyskredytacja kandydata na senatora (por. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 października 2018 r. , sygn. akt I Acz 725/18, LEX nr 2575176). W tym miejscu przywołać można również postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 listopada 2006 r., wydane w sprawie o sygn. akt I Acz 872/06, gdzie wskazano, że od naruszenia reguł kampanii wyborczej należy odróżnić prawo dziennikarza do krytyki służącej napiętnowaniu przejawów nieprawidłowości życia publicznego, nie będące formą agitacji wyborczej (...). Jeżeli krytyka jest nieuprawniona, to zainteresowany może poszukiwać ochrony i żądać usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych na zasadach ogólnych, przewidzianych w art. 24 i nast. k.c. (OSAB 2006 nr 4, str. 26, Legalis).

Ustalenie Sądu, że przedmiotowy materiał prasowy nie stanowi agitacji wyborczej, stanowiło zatem wystarczającą przesłankę do oddalenia wniosku A. P. (1), nie było więc konieczne odniesienie się do pozostałych zarzutów zgłoszonych przez wnioskodawcę.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 13§2 k.p.c. i art. 520 § 3 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego została ustalona na podstawie § 8 ust 1 pkt 2 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) na kwotę 720 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.